

Wznowienie własnego, przedwojennego czasopisma „Emeryt” stworzyło znakomitą więź pomiędzy organizacjami i pojedynczymi prenumeratorem a ośrodkiem pracy organizacyjnej emerytów. Czasopismo aczkolwiek powoli rozwija się pomysłnie, zyskuje prenumeratorów, dociera do rąk przedstawicieli naszych władz, reprezentantów Sejmu, do najszerzych komórek prasy polskiej, która powtarza artykuły zasadnicze i stwarza atmosferę przychylności dla tych ongiś zapomnianych i uważanych za niepotrzebnych emerytów.

Gdyby wszystkie organizacje społeczne były tak żywotne, posiadały tyle chęci i zapału do pracy i tak wierzyły w jej skuteczność jak Wy Panowie, — wyraził się lustrator Prezydium Rady Ministrów, — napewno Polska dźwignęłaby się w krótkim czasie ze swego zniszczenia wojennego, zapanowałyby w niej zadowolenie i dobrobyt.

Istnieje jeszcze cały szereg niezadowolonych dotychczas postulatów emeryckich, które podajemy na innym miejscu.

Ponieważ nastąpiło wreszcie zatwierdzenie statutu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych jako naczelnej reprezentacji ogółu emerytów, Walny Zjazd Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych w celu wyboru władz Związku odbędzie się w **dniu 15 czerwca 1947 w Warszawie**. Zjazd ten zdecyduje o dalszym kierunku pracy dla dobra emerytów. Stała Delegacja zakończy swoje czynności przelewając je na Zarząd Związku Zrzeszeń.

Obecna sytuacja emerytów przedstawia się tak, że dodatek przejściowy wynosi 2000 zł miesięcznie do niego dochodzi prawdopodobnie emerytura zasadnicza w wysokości pobieranej przed wybuchem wojny. (Odnosny dziennik ustaw nie doszedł jeszcze do naszych rąk). — Dodatek przejściowy dla emerytów pobierających ponad 400 złotych do 500 złotych miesięcznie emerytury zasadniczej podwyższa się do złotych 2500; dodatek do emerytury zasadniczej wynoszącej od 500 do 650 złotych miesięcznie podwyższa się do kwoty 3000 zł miesięcznie; od 650 zł do 1000 zł emerytury zasadniczej podwyższa się dodatek przejściowy do kwoty 3200 zł; przy emeryturach ponad 1000 zł wynosi dodatek 3600 zł miesięcznie.

Dodatek przejściowy odpadnie po zakończeniu przeszerogowania emerytów do odpowiednich sto-

pni służbowych nowego ugrupowania funkcjonariuszów czynnych i przyznania im emerytur równających się odpowiednikowi uposażenia czynnych funkcjonariuszów, stosownie do zaliczonych do wysługi lat służby czynnej.

Tabele uposażeń funkcjonariuszów czynnych w nowych grupach służbowych oraz wzór zaszerogowania emerytów do powyższych nowych grup podaliśmy w numerze 5. „Emeryta” z dnia 1 marca 1947. Na razie nie ma obaw, by emeryci punktowi ponieśli straty na skutek przeszerogowania.

Powyższe kwoty uposażenia emerytalnego rozumieją się przy pełnej wysłudze za 35 lat służby. Przy mniejszej ilości lat służby potrąca się za każdy brakujący rok 3% powyższego pełnego uposażenia.

Tak przedstawia się obecna sytuacja emerytów.

Na zakończenie dodamy jeszcze tyle:

Emerytura w kwocie dwóch, czy pięciu tysięcy złotych miesięcznie nie wystarcza dziś na utrzymanie rodziny złożonej nawet z dwu osób, tak samo jak nie wystarcza na utrzymanie uposażenie urzędnika administracji publicznej w VII a nawet w III grupie uposażenia.

W celu umożliwienia wegetacji funkcjonariuszom państwowym tak czynnym jakoteż emerytowanym, należy zastosować ruchomy mnożnik, zmieniający się w stosunku do wzrostu drożyzny tak jak to było po pierwszej wojnie światowej, inaczej załamanie się cała kunsztownie obmyślana i długo przygotowywana drabinka uposażeń urzędniczych.

Ludzie narzekają, jesteśmy do tego przyzwyczajeni od dzieciństwa, że narzeka się ciągle i ustawicznie. Pamiętamy jak narzekali ludzie przed wybuchem ostatniej wojny na ciężkie życie i na drożyznę, pamiętamy jak podczas wojny wszyscy ci narzekający chwalili sobie, jak dobrze było przed wybuchem wojny, jak to żyło się tanio i wygodnie; pamiętamy jak w marcu i kwietniu 1945 r. narzekało się na straszną drożyznę i ciężkie życie, pamiętamy także jak mówi się dzisiaj, że w r. 1945 jeszcze można było żyć.

Boję się bardzo, by ci dziś narzekający nie przypomnieli sobie w roku 1949, jak to dobrze było w roku 1947.

## Listy z kraju

**Chełm Lubelski.** Zarząd Związku Emerytów Państwowych w Warszawie nadesłał tutejszemu Oddziałowi Związku dwa egzemplarze czasopisma „Emeryt”. Sprawilo to nam miłą niespodziankę, a szczególnie nam emerytom repatriantom z Małopolski Wschodniej i z Wołynia. Żyjąc w tym zakątku chełmskim nie wiedzieliśmy nawet, że takie pismo wychodzi w Poznaniu, bo i skąd? Starami naszym będzie propagowanie tego pisemka wśród naszych członków. Wszyscy tutejsi emeryci solidaryzują się w zupełności z postulatami zawartymi w rezolucji uchwalonej przez Walny Zjazd Delegatów w Poznaniu w dniu 16 marca bież. roku.

W imieniu własnym i członków tutejszego Od-

ziału Związku Emerytów Państwowych łączę serdeczne koleżeńskie pozdrowienie oraz życzę owocnej pracy dla dobra rzeszy emerytów państwowych, wdów i sierót.

Stefan Spunda, przewodniczący

**Koźmin:** Uchwała Waszego Zebrania, by interweniować w Państwowym Zakładzie Emerytalnym o wydanie emerytom legitymacji uprawniających do leczenia przez Ubezpieczalnię Społeczną zostanie przedłożona w najbliższym czasie P. Z. E. Zachowanie się Ubezpieczalni Społecznej zwłaszcza wobec rozporządzenia Ministerstwa Opieki Społecznej (Dz. U. R. P. Nr 34 poz. 159) jest naprawdę niezrozumiałe. W tej sprawie wniosliśmy stosowne zażalenie.